

Magdalena LORENC

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań

## Antecedencje konfliktu arabsko-izraelskiego

Istniejące od ponad pięćdziesięciu lat zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego, powodowane brakiem stabilności w regionie Bliższego Wschodu, skłania do refleksji nad źródłami konfliktu arabsko-izraelskiego. Stanowi pretekst do analizy uwarunkowań historycznych, politycznych i prawno-międzynarodowych, które doprowadziły do przebudowy terytorialnego *status quo* i powstania w 1948 roku państwa Izrael. Wymaga również sięgnięcia do zapisów biblijnych będących fundamentem współczesnej, żydowskiej argumentacji powrotu do Erec Israel (hebr. Ziemi Izraela).

„Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukaze”, rzekł Bóg do Abrahama, protoplasty „narodu wybranego”<sup>1</sup>. Szczególne znaczenie mają ustępy biblijne zawierające treść boskiej obietnicy danej Abrahamowi, w której Bóg „oddaje mu cały kraj Kanaan, jako własność na wieki”<sup>2</sup>.

Późniejsze dzieje potomków Abrahama były czasem kształtowania narodu, związanym z osobą Jakuba – Izraela (hebr. Israel – ten, który walczy za Boga), lecz przede wszystkim z okresem niewoli egipskiej i powrotu do „Ziemi Obiecanej”<sup>3</sup>. Ucieczce z Egiptu towarzyszyło najważniejsze z punktu widzenia narodu Izraela wydarzenie, którego potwierdzeniem był Dekalog<sup>4</sup>. Odnowienie przez Mojżesza przymierza Abrahama i Jaku-

---

<sup>1</sup> Cyt. za: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, red. ks. K. Dynarski, O. A. Jankowski, ks. L. Stachowiak, ks. K. Romaniuk, Poznań–Warszawa 1980, Księga Rodzaju 12, 1.

<sup>2</sup> Cyt. za: ibidem, Księga Rodzaju 17, 8. Na temat boskiej obietnicy: W. E. March, *Israel and the Politics of Land. A Theological Case study*, Louisville 1994, s. 47–49.

<sup>3</sup> Ibidem, Księga Rodzaju 25, 19–35, 29; 46, 1–50, 26; Księga Wyjścia 1, 1–18, 27. Także: J. Flawiusz, *Dawne dzieje Izraela*, Poznań–Warszawa–Lublin 1962, s. 126–161, 173–187. Por.: P. Johnson, *Historia Żydów*, Kraków 2000, s. 30–32.

<sup>4</sup> *Pismo Święte ...*, op. cit., Księga Wyjścia 19, 1–20, 21. Także: J. Flawiusz, *Dawne dzieje ...*, op. cit., s. 188–190.

ba z Bogiem stworzyło oś pierwszej monoteistycznej religii, która pośród powszechnie występującego politeizmu umacniała świadomość odrębności Izraelitów. Zgodnie z biblijnym przekazem, kontestowanym przez współczesnych badaczy problemu, powrót do ziemi Kanaan miał charakter krwawej agresji, dokonanej pod przywództwem mojżeszowego następcy – Jozuego<sup>5</sup>.

Abstrahując od faktograficznej oceny biblijnych zapisów, wraz z osiedleniem się w Kanaanie, rozpoczął się czas wielkich osobowości. Saul, Dawid i Salomon stworzyli fundament mitycznej potęgi, której wspomnienie wskrzeszano w momentach zwrotnych izraelskiej, a następnie żydowskiej historii. Zwłaszcza w dobie asyryjskich i babilońskich, lecz przede wszystkim rzymskich podbojów, wiara w jednego Boga – Jahwe i przestrzeganie praw umożliwiły przetrwanie w diasporze<sup>6</sup>. Rola judaizmu w procesie kształtowania, a następnie identyfikacji przynależności do „narodu wybranego”, wydaje się niepodważalna<sup>7</sup>. Egzemplifikacją tego był okres prawie dwóch tysięcy lat wygnania i odrzucenia asymilacji, dzielący datę zburzenia żydowskiej Drugiej Świątyni (Świątyni Heroda) przez wojska rzymskie Tytusa (w 70 roku naszej ery), od daty powstania państwa Izrael w 1948 roku<sup>8</sup>.

Późniejsze dzieje Palestyny związane były z narodzinami i rozkwitem dwóch religii monoteistycznych. Chrześcijaństwo będące świadectwem chrystusowego odkupienia, po latach ucisku wyzwoliło się, zyskując w Rzymie rangę religii państwowej. Palestyna zgodnie ze Starym Testamentem – żydowska „Ziemia Obiecana”, w myśl Nowego Testamentu zastąpiona została chrześcijańską – „Ziemią Świętą”. Chrześcijańscy władcy Bizancjum utracili swoje zwierzchnictwo nad tą ziemią po niespełna dwóch i pół wiekach panowania. Bizantyjski epizod historii Palestyny, definitywnie zakończył się wraz z muzułmańskim zwycięstwem pod Jarmukiem w 636 roku. Ekspansywny rozwój islamu (arab. oddania Bogu),

---

<sup>5</sup> *Pismo Święte ...*, op. cit., Księga Jozuego 6, 1–21; 8, 26–29; 10, 9–11, 18–20, 24–43; 11, 7–12, 14, 16–23. Także: J. Flawiusz, *Dawne dzieje ...*, op. cit., s. 261–271.

<sup>6</sup> Szerzej na temat zacierpniętego z języka greckiego słowa „diaspora” (gr. rozproszenie): R. Cohen, *Diasporas and the nation – state. From victims to challengers*, „International Affairs” 1996, nr 3, s. 507–512.

<sup>7</sup> Por.: T. Biela, *Judaizm jako cywilizacja. Mordechaj Menachem Kaplan i nurt rekonstrukcyjny w Stanach Zjednoczonych*, „Sprawy Narodowościowe” 1998, z. 12–13, s. 114–117.

<sup>8</sup> Na temat okoliczności upadku Jerozolimy w 70 r. n.e.: J. Flawiusz, *Wojna Żydowska*, Poznań 1980, s. 361–395.

zapoczątkowany w VII wieku, oznaczał nowy rozdział w historii Bliskiego Wschodu.

Zarówno chrześcijaństwo, jak i islam, traktowane były w początkach swego istnienia jako heterodoksję judaizmu<sup>9</sup>. Wszystkie trzy religie wyznają wiarę w jednego Boga i proroków<sup>10</sup>. Postać Abrahama (arab. Ibrahima) stanowi wspólny mianownik judaizmu, chrześcijaństwa i islamu, z perspektywy obecnego konfliktu, istotny, gdyż wskazujący na mityczne braterstwo krwi Żydów i Arabów. Biblijna opowieść o dzieciach Abrahama – pierworodnym Izmaelu (praojcu Arabów), zrodzonym z niewolnicy Hagar i drugorodnym Izaaku (Izraelicie), synu Sary – jest potwierdzeniem wspólnej genealogii obu ludów semickich<sup>11</sup>. Ponadto, wersety świętej księgi islamu – Koranu, objawionej prorokowi Mahometowi przez Allaha, nazywają wyznawców judaizmu i chrześcijan – „ahl al-kitab” (arab. ludźmi księgi)<sup>12</sup>. Ten szczególny tytuł, wiązał się z przyznaniem im statutu „ahl az-zimma” (arab. ludzi chronionych), ważnym w dobie tryumfu islamu, gwarantującym autonomię i swobodę praktyk religijnych w zamian za opłacanie podatku (arab. dżizja – pogłówne)<sup>13</sup>.

„I nie sprzeczcajcie się z wierzącymi [we wcześniejsze objawienie – J.B.] inaczej, jak w sposób uprzejmy i mówcie, uwierzyliśmy w to, co nam zostało zesłane. Nasz Bóg i wasz Bóg jest jeden i my jesteśmy mu całkowicie poddani”<sup>14</sup>. Przytoczony cytat z Koranu obrazuje pożądaną stosunek wyznawców islamu do judaizmu i chrześcijaństwa<sup>15</sup>. Ucieleśnieniem takiego wzoru zachowań był emirat, a następnie kalifat kordobański Umajjadów na Półwyspie Iberyjskim<sup>16</sup>. Realia kalifatu kordobańskiego od połowy VIII wieku do początków XI wieku, stanowiły przykład pokojowego współistnienia wyznawców islamu i judaizmu. Bezkonfliktowa egzystencja na terenie Hiszpanii była – między innymi – konsekwencją

<sup>9</sup> P. Johnson, op. cit., s. 170.

<sup>10</sup> Szerzej na ten temat: J. Bielawski, *Islam, religia państwa i prawa*, Warszawa 1973, s. 38–41.

<sup>11</sup> *Pismo Święte ...*, op. cit., Księga Rodzaju 16, 15; 17, 19–21; 21, 1–6, 9–13, 18.

<sup>12</sup> Por.: D. Madeyska, *Historia świata arabskiego. Okres klasyczny. Od starożytności do końca epoki Umajjadów (750)*, Warszawa 1999, s. 108.

<sup>13</sup> Szerzej na temat statusu „ludzi chronionych”: A. Chouraqui, *La condition juridique de l'Israélite marocain*, Paryż 1950, s. 50–51.

<sup>14</sup> Cyt. za: *Koran*, przekład J. Bielawskiego, Warszawa 1986, s. 29, 46.

<sup>15</sup> Szerzej na temat rzeczywistych relacji muzułmanów z wyznawcami judaizmu i chrześcijanami: A. Mez, *Renesans islamu*, Warszawa 1979, s. 58–79.

<sup>16</sup> Istniejące w latach 756–1031.

podobieństw w kwestiach religijnych. Porównanie judaizmu i islamu wskazuje na szereg elementów zbieżnych dla obu wyznań, wśród których kwestią zasadniczą wydaje się być brak dogmatów właściwych chrześcijaństwu<sup>17</sup>. Cechą różnicującą jest charakter przymierza z Bogiem, zawartego w judaizmie przez „naród wybrany”, natomiast w islamie i chrześcijaństwie, przez człowieka jako takiego<sup>18</sup>.

Świadectwem krwawej konfrontacji islamskiego i chrześcijańskiego uniwersalizmu stała się Palestyna w dobie krucjat. Muzułmańska obecność na terenie „Ziemi Świętej” stanowiła dogodny pretekst do organizowania wypraw krzyżowych, zmierzających – w myśl papieskiej retoryki – do odzyskania grobu Chrystusa<sup>19</sup>. Udział w świętej wojnie był również alternatywą dla europejskich wojen domowych i waśni sukcesyjnych, wyznaczając pozaeuropejski kierunek realizacji ambicji terytorialnych. Pierwsze pogromy Żydów zamieszkujących w europejskich gettach, towarzyszące pochodom armii krzyżowych, na trwałe zapisały antysemityzm w świadomości zachodniego chrześcijaństwa. Okrucieństwo i fanatyzm rycerzy krzyżowych urosły do rangi symbolu, determinując solidaryzm mużulmańskich i żydowskich obrońców Jerozolimy w 1099 roku. Po zajęciu miasta, zgodnie z relacją naocznego świadka Rajmunda z Aguiles, „w Świątyni i na portyku Salomona ludzie brnęli we krwi po kolana, posoka sięgała aż do końskich pysków. Zaiste, sprawiedliwym i wspaniałym wyrokiem bożym to miejsce spłynęło krwią niewiernych, gdyż tyle już czasu cierpiało ich bluźnierstwa”<sup>20</sup>.

Jerozolimską stolicą utworzonego przez krzyżowców królestwa uległa w 1187 roku Saladynowi, by w wieku XIII znaleźć się pod władzą sułtanów mameluckich. Dzięki zwycięstwom Bajbarsa i jego następców nad Mongołami Timura Kulawego (Tamerlana) i ostatecznym wypędzeniu krzyżowców (w 1291 roku), po prawie dwustu latach Palestyna ponownie znalazła się pod mużulmańskim panowaniem.

---

<sup>17</sup> Mowa przede wszystkim o odrzucanych przez islam i judaizm dogmatach: Trójcy Świętej, Jezusa Chrystusa jako Syna Bożego w ludzkiej postaci oraz odkupieniu grzechów przez śmierć na krzyżu. Szerzej na ten temat: S. H. Nasr, *Idee i wartości islamu*, Warszawa 1988, s. 18–19. Por.: J. Bielawski, *Islam, religia ...*, op. cit., s. 43.

<sup>18</sup> S. H. Nasr, op. cit., s. 28.

<sup>19</sup> Narodziny idei wojny świętej, związane były z hiszpańską rekonkwistą, wymierzoną w Arabów, do której wsparcia wezwał w 1063 r. papież Aleksander II (patrz: T. Manteuffel, *Historia powszechna. Średniowiecze*, Warszawa 1994, s. 178–180).

<sup>20</sup> Cyt. za: A. C. Krey, *The First Crusade. The Accounts of Eye Witnesses and Participants*, Princeton–London 1921, s. 266.

Nadchodzące wieki związały jednak historię Bliskiego Wschodu z inną wyznającą Allaha potęgą – tureckim imperium osmańskim (ottomańskim), którego wojska pod wodzą Selima I wkroczyły w 1516 roku do Jerozolimy.

Królestwo Jerozolimskie było – zdaniem Normana Davisa – „pierwszym eksperymentem z cyklu budowania „zamorskiej Europy”<sup>21</sup>. Zaangażowane środki okazały się niewspółmierne do korzyści, które żartobliwie można podsumować stwierdzeniem, że „jedynym, trwałym dla chrześcijan owocem [czasu krucjat – M.L.] [...] była morela”<sup>22</sup>.

Spośród szeregu negatywnych konsekwencji wypraw krzyżowych i rekonkwisty na uwagę zasługuje ukształtowana postawa wrogości, cechująca wyznawców chrześcijaństwa i islamu. Wystąpienia antysemickie w chrześcijańskiej Europie wraz z konfliktami arabsko-żydowskimi w Hiszpanii, rozbudziły chęć odwetu także wśród wyznawców judaizmu. Egzemplifikacją powyższego były słowa wybitnego średniowiecznego kabalisty Mojżesza Ben Nachmana (Nachmanidesa, Rambana), który stwierdził, że „mamy przykazane zniszczenie tych narodów, jeśli rozpoczną wojnę przeciwko nam. Jeżeli zaś będą chciały żyć w pokoju, my również go dochowamy i pozwolimy im zostać pod pewnymi warunkami. Nigdy, przynigdy jednak nie zostawimy tej ziemi [Palestyny – M.L.] ani w ich rękach, ani we władaniu innego narodu”<sup>23</sup>.

Ówczesne rozważania dotyczące żydowskich roszczeń terytorialnych, miały charakter wyłącznie deklaratoryjny. Mimo, że w konsekwencji kolejnych wypraw krzyżowych przetrwały nieliczne palestyńskie gminy żydowskie, nie stanowiły one jednak żadnego zagrożenia dla ponad czterystuletniej dominacji osmańskiej.

Palestyna stała się częścią prowincji damasceńskiej, a jej znaczenie polityczne, gospodarcze i handlowe uległo marginalizacji<sup>24</sup>. Zgodnie z polityką Turków, ludność podbitych terytoriów klasyfikowana była według przynależności do grupy wyznaniowej, a nie etnicznej<sup>25</sup>. Stano-

<sup>21</sup> N. Davis, *Europa. Rozprawa historyka z historią*, Warszawa 2000, s. 393.

<sup>22</sup> J. Le Goff, *La Civilisation médiévale de l'Occident*, Paryż 1965, s. 98.

<sup>23</sup> Cyt. za: J. Prawer, *The Latin Kingdom of Jerusalem. European Colonialism in the Middle Ages*, London 1972, s. 247–248.

<sup>24</sup> Szerzej na temat podziału administracyjnego Palestyny: D. Madeyska, *Historia świata arabskiego. Okres osmański 1516–1920*, Warszawa 1988, s. 112–113. Także: A. Cohen, *Palestine in the Eighteenth Century*, Jerusalem 1973, s. 169 i n.

<sup>25</sup> D. Madeyska, *Historia świata arabskiego. Okres osmański ...*, op. cit., s. 43.

wiąca mozaikę religijną. Palestyna, dodatkowo podzielona systemem sandżaków, była terenem licznych wystąpień antytyreckich. Sprzeciw wobec polityki Wielkiej Porty był przesłanką niepokoju, prowokowanych przez społeczności druzyjską i beduińską, które kończyły się krwawymi osmańskimi interwencjami. Imperium ottomańskie cechował również wzrost znaczenia chrześcijańskich partnerów handlowych, którego przykładem były stosunki z europejskimi potęgami morskimi. Symbolem korzyści płynących z wymiany handlowej była wenecka instytucja bajulatu, utworzona w XIII wieku w Konstantynopolu, która mimo tureckiego podboju zachowała *raison d'etre*. Wpływy państw włoskich z czasem ustąpiły miejsca Anglii, Holandii i Francji, które stały się beneficjentami systemu tzw. „kapituacji” (gwarantującego przywileje określonym grupom europejskich pośredników i odbiorców w handlu lewantyńskim)<sup>26</sup>. Dziewiętnastowieczna rywalizacja potęg kolonialnych była *de facto* podziałem na strefy wpływów, w której orbicie znalazł się Bliski Wschód. Imperialny wyścig brytyjsko-francuski przyczynił się do powstania żydowskiego i arabskiego nacjonalizmu, których integralną cechą było prawo do obecności w Palestynie.

Idea „Ziemi Obiecanej” utożsamianej zasadniczo z Palestyną, legła u podstaw rodzącego się w XIX wieku ruchu syjonistycznego. Rozwój świadomości narodowej Aszkenazyjczyków (Żydów środkowo i wschodnioeuropejskich), kształtował się na tle innych europejskich dążeń niepodległościowych. Czerpiąc z oświeceniowego racjonalizmu, zdobywszy Wielkiej Rewolucji Francuskiej i czasów rewolucji przemysłowej formowała się wizja żydowskiej państwowości. Syjonizm stanowił wówczas kompilację akcentów religijnych i świeckich, w warstwie ideologicznej bliską socjalizmowi. Niezależnie od panujących w Europie prądów myślowych, syjonizm miał swoich protagonistów, których osobiste doświadczenia określiły charakter ruchu.

Dorobek publicystyczny i literacki urodzonego w Budapeszcie dziennikarza żydowskiego pochodzenia Teodora Herzla, uważanego za „ojca syjonizmu”, pozwala zrozumieć wydarzenia, które wśród europejskich Żydów sprowokowały myślenie o własnym państwie. Ważnym powodem determinacji T. Herzla, wyłożonej w wydanej w 1896 roku książce *Der Judenstaat* (niem. *Państwo Żydowskie*), była sprawa oficera sztabu gene-

---

<sup>26</sup> D. Bensimon, E. Errera, *Żydzi i Arabowie. Historia współczesnego Izraela*, Warszawa 2000, s. 219.

ralnego armii francuskiej kapitana Alfreda Dreyfusa<sup>27</sup>. Zarzut ujawniania tajemnic wojskowych Niemcom postawiony A. Dreyfusowi w 1894 roku okazał się nieprawdziwy, a rzeczywistym powodem niechęci do oskarżonego były jego żydowskie korzenie. Sprawa zdegradowanego A. Dreyfusa ujawniła obecne we Francji nastroje antyżydowskie<sup>28</sup>. Skandowane przez tłumy hasła: „Śmierć Dreyfusowi! Śmierć Żydom!” uświadomiły fakt, że nawet wychowane w duchu ideałów wolnościowych społeczeństwo nie stanowi efektywnego gwaranta praw i tolerancji dla odmienności<sup>29</sup>. Obnażone w związku ze sprawą A. Dreyfusa niechęć i ksenofobiczne stereotypy, obudziły w europejskich Żydach pytanie o przyszłość i sens asymilacji. Pytanie, na które odpowiedzi udzielił T. Herzl, głosząc potrzebę utworzenia żydowskiego państwa<sup>30</sup>.

Herzłowska koncepcja emancypacji nie miała waloru prekursorstwa, stanowiąc kontynuację myśli Mojżesza Hessa, czy Leona Pińskera. Sam termin „syjonizm” wywodzący się od Natana Birnbauma, zyskał popularność dzięki zwołanemu w 1897 roku do Bazylei I Kongresowi Syjonistycznemu. Zainicjowany przez T. Herzla Kongres miał fundamentalne znaczenie w kwestii wyboru Palestyny, jako miejsca żydowskiej „siedziby narodowej”. Zastąpienie pojęcia „Judenstaat”, pojęciem „Heimstätte” (niem. siedziba narodowa/ojcowizna), lansowane przez Maksa Nordau’a, miało zapobiec ewentualnemu sprzeciwowi tureckiemu w kwestii naruszenia integralności i suwerenności imperium<sup>31</sup>. Samo zdefiniowanie kierunku terytorialnych aspiracji nie było zabiegiem oczywistym. Druga połowa XIX wieku i początki XX wieku obfitowały w szereg inicjatyw upatrujących sprzyjających warunków dla żydowskiego osadnictwa w Argentynie, Ugandzie, czy na Cyprze. Dopiero jednak skierowanie uwagi na Palestynę, mogło zapewnić szerszy rezonans wśród żydowskich skupisk.

Syjonizm od początków swego istnienia nie był prądem jednolitym. Brak zgody w podstawowych kwestiach, powodował spory w obrębie sa-

---

<sup>27</sup> T. Herzl, *Der Judenstaat*, Wien 1896.

<sup>28</sup> Szerzej na ten temat: M. R. Marrus, *The Politics of Assimilation. The French Jewish Community at the Time of the Dreyfus Affair*, Oxford 1980, passim.

<sup>29</sup> Cyt. za: G. Chapman, *The Dreyfus Case*, London 1955, s. 99.

<sup>30</sup> Por.: D. J. Goldberg, J. D. Raynor, *The Jewish People. Their History and Their Religion*, Harmondsworth 1989, s. 166.

<sup>31</sup> P. Johnson, op. cit., s. 396. Por.: Ch. Sykes, *Crossroads to Israel*, London 1965, s. 24.

mego ruchu. Ponadto, herzłowski syjonizm nie rodził się w próżni. Rok bazylejskiego I Kongresu był również czasem powstania w Mińsku organizacji Poale Syjon (hebr. Robotnicy Syjonu), w której programie prymat przyznano marksizmowi.

Kompilacja aspektów historycznych i religijnych obecna w programie bazylejskim, służyła uzasadnieniu świeckiej idei powrotu do Erec Israel, godząc w założenia syjonizmu religijnego. Dla Żydów, którzy odrzucili asymilację, żyjących w gettach i wiernych Talmudowi, wizja świeckiego powrotu do „Ziemi Świętej” była sprzeniewierzeniem się założeniom Boskiego planu. Syjonizm uważany przez judaizm rabiniczny za sztuczną próbę „przyspieszenia” nadejścia Mesjasza, był przedmiotem krytyki i sprzeciwu, zwłaszcza wśród żydowskiej ortodoksji. Także zasymilowani i świeccy mieszkańcy Zachodniej Europy żydowskiego pochodzenia, nie przyjmowali koncepcji powrotu „do ziemi praojców” entuzjastycznie. Podatny grunt dla idei budowy „siedziby narodowej”, znalazł się natomiast na terenie żydowskich skupisk w Rosji i Cesarstwie Austro-Węgierskim.

Okrucieństwo rosyjskich pogromów skłoniło żydowską diasporę w państwie carów do refleksji nad praktycznymi korzyściami imigracji do Palestyny. Szacunkowe dane statystyczne dotyczące tzw. „pierwszej aliji” (hebr. alija – fala imigracji) datowanej na lata 1882–1903, mówią o 20–30 tys. żydowskich osadników<sup>32</sup>. Podobnie jak w przypadku pierwszej, także „druga alija” z lat 1904–1914, zapoczątkowana była wydarzeniami w Rosji. Licząca 35–40 tys. druga fala imigracji, powodowana była represjami po nieudanej próbie obalenia caratu<sup>33</sup>.

Wzrost liczby imigrantów wiązał się z koniecznością finansowego i organizacyjnego zaangażowania diasporę żydowskiej. Inicjatywy francuskiego Powszechnego Przymierza Izraelickiego wraz z filantropijną działalnością barona Edmunda de Rothschilda, zapewniły przetrwanie kolonii. Również w Europie Środkowowschodniej powstawały organizacje propagujące powrót do „Ziemi Obiecanej” i stanowiące charytatywne zaplecze żydowskich skupisk w Palestynie. Przykładem była sieć stowarzyszeń

---

<sup>32</sup> Dane statystyczne za: S. Sitton, *Israël. Immigration et Croissance*, Paryż 1963, s. 32. Por. dane dostępne na oficjalnej stronie internetowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych Izraela, mówiące o około 35 000: [www.mfa.gov.il/MFA/History/Modern](http://www.mfa.gov.il/MFA/History/Modern) (data wejścia na stronę: 4 maja 2004 r.).

<sup>33</sup> Dane za: *ibidem*.



Chowewe Syjon (hebr. Miłośnicy Syjonu), której przewodził białostocki rabin Szmul Mohilewer<sup>34</sup>.

Początki XX wieku wiązały się z narodzinami Żydowskiego Funduszu Narodowego i Żydowskiego Trustu Kolonialnego, odpowiedzialnych za gromadzenie kapitału na wykup ziemi z rąk Arabów palestyńskich. Prymat w dziedzinie koordynacji politycznych zabiegów na rzecz akcji kolonizacyjnej, należał do Światowej Organizacji Syjonistycznej (ŚOS). Utworzona na I Kongresie Syjonistycznym organizacja z czasem urosła do roli najsilniejszego propagatora wizji żydowskiej Palestyny.

Żydowskie osadnictwo na terenie Palestyny nie było zjawiskiem nowym. Niewielkie skupiska, które przetrwały na całym Bliskim Wschodzie czasy wypraw krzyżowych, od XVI wieku stały się częścią wielkiego imperium osmańskiego<sup>35</sup>. Istnienie żydowskich osad możliwe było dzięki ofiarodawcom sponsorującym uczonych i opłacającym modlących się przy „Ścianie Płaczu” (pozostałości po Zachodnim Murze Drugiej Świątyni)<sup>36</sup>.

Tymczasem wizja kolonizacji Palestyny wiązała się z koniecznością pozyskania nie tylko znacznych środków finansowych, lecz przede wszystkim sojuszników ze świata wielkiej polityki. Szczególny talent w wykorzystywaniu meandrow dyploacji dla ochrony praw żydowskich mniejszości miał Sir Mojżesz Montefiore. Jego śmierć w 1885 roku znacznie ograniczyła możliwości żydowskich negocjatorów na europejskich dworach. Podejmowane przez T. Herzla inicjatywy, zmierzające do pozyskania w początkach XX wieku akceptacji ze strony Niemiec, Rosji czy Austrii, nie przyniosły wymiernych efektów. Jawna niechęć władz tureckich do idei żydowskiego osadnictwa, ukierunkowała zabiegi syjonistycznego ruchu na Wielką Brytanię. Wśród następców T. Herzla szczególnie pozycję zyskał Chaim Weizmann, któremu wraz z Herbertem Samuelem, udało się w gronie brytyjskiego establishmentu upowszechnić ideę żydowskiej „siedziby narodowej”.

Wiek XIX i początek XX nie był dla pogromców Bizancjum czasem łaskawym. Brytyjsko-francusko-rosyjska rywalizacja kolonialna czyniła

---

<sup>34</sup> Szerzej na temat żydowskich dążeń emancypacyjnych na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego: A. Żbikowski, *Żydzi*, Wrocław 1997, s. 101–105.

<sup>35</sup> Por.: S. Schölch, *The demographic development of Palestine. 1850–1882*, „International Journal of Middle East Studies” 1985, nr 4, s. 485–503. Także: N. J. Mandel, *The Arabs and Zionism before World War I*, Berkely 1976, s. XXIV.

<sup>36</sup> A. Chojnowski, J. Tomaszewski, *Izrael*, Warszawa 2001, s. 9.

z obszarów niegdyś potężnego imperium osmańskiego przedmiot nieustannego zainteresowania. Priorytetem europejskiej polityki kolonialnej był Egipt. Syjonistyczne ambicje stanowiły zatem mało znaczący element politycznej mozaiki, służący wywieraniu presji na władze tureckie. Żydowska obecność w Palestynie mogła być jednak postrzegana w charakterze gwaranta brytyjskich interesów i tym samym stanowić strefę buforową chroniącą Kanał Sueski<sup>37</sup>.

Rzeczywistym przełomem w stosunkach na Bliskim Wschodzie był wybuch I wojny światowej. Tureckie poparcie udzielone Niemcom i Austro-Węgrom skłoniło państwa Ententy do pozyskiwania sprzymierzeńców wśród ludności imperium osmańskiego. Naturalnym sojusznikiem stali się Arabowie, owładnięci hasłami niepodległości i dążący do zniesienia tureckiego jarzma.

Rozwój świadomości narodowej będący reakcją na dyskryminacyjną politykę Wielkiej Porty, stworzył podwaliny arabskiego nacjonalizmu<sup>38</sup>. Podobnie jak Żydzi, również Arabowie świadomi byli konieczności zdobycia poparcia potęg kolonialnych. Wzajemną życzliwość cechującą stosunki brytyjsko-arabskie obrazuje korespondencja Wielkiego Szarifa Mekki al-Husajna Ibn Alego z dynastii Haszymidów i brytyjskiego Wysokiego Komisarza w Kairze Sir Henry'ego McMahona z lat 1915–1916<sup>39</sup>. Zapewnienia dotyczące wspólnoty interesów oraz przychyłność Londynu względem projektów arabskiej niepodległości miały charakter wyłącznie deklaratoryjny.

Zgodnie z oczekiwaniami arabskich działaczy niepodległościowych, sukcesem zakończyły się plany wzniesienia wystąpień antytureckich w 1916 roku, których ukoronowaniem był wybuch powstania w Hidżazie. Kierowani przez emira Fajsała Ibn Husajana i Brytyjczyka Lawrence'a z Arabii (właściwie Thomasa E. Lawrence'a), Arabowie stopniowo wy-

---

<sup>37</sup> J. Piotrowski, *Spór o Palestynę*, Warszawa 1983, s. 15.

<sup>38</sup> Kolebką arabskiego ruchu narodowego były społeczności muzułmańska i chrześcijańska, zamieszkujące Syrię, Liban i Palestynę. Por.: T. Wituch, *Tureckie przemiany. Dzieje Turcji 1878–1923*, Warszawa 1980, s. 171–174.

<sup>39</sup> W liście z 14 lipca 1915 r., Al-Husajn Ibn Ali przedkłada H. McMahonowi propozycje, wśród których kwestią pierwszorzędnej wagi jest uznanie przez Wielką Brytanię, niepodległości krajów arabskich i zgoda na proklamację Arabskiego Kalifatu Islamskiego. Odpowiedź H. McMahona z 30 sierpnia 1915 r., traktuje o wspólnocie interesów brytyjsko-arabskich (treść korespondencji z lat 1915–1916 w: *The Arab-Israeli Conflict and Its Resolution. Selected Documents*, red. R. Lapidoth, M. Hirsch, Dordrecht–Boston–London 1992, s. 3–5).

pierali siły tureckie, otwierając sobie drogę do Damaszku i ułatwiając działania wojskom alianckim.

Rzeczywiste plany dotyczące obszarów upadającego imperium tureckiego zdecydowały brytyjsko-francuskie uzgodnienia z maja 1916 roku. Tajny układ, wynegocjowany przez Sir Marka Sykesa i Charlesa G. Picota przy aprobacie caratu, oznaczał consensus w kwestii podziału stref wpływów w regionie<sup>40</sup>. Zgodnie z założeniami, to przyznanie Francji – Syrii i Libanu, Wielkiej Brytanii – Mezopotamii, Akki i Hajfy, a nie gwarancje powstania suwerennego państwa arabskiego, stanowiły fundament porozumienia<sup>41</sup>.

Ponieważ umowa nie dawała żadnej ze stron wyłączności praw nad Palestyną, o przynależności tego obszaru zdecydowała polityka faktów dokonanych. Gdy w grudniu 1917 roku marszałek Edmund H. Allenby wkroczył do Jerozolimy, biblijna „Ziemia Święta” *de facto* opanowana była przez wojska Jego Królewskiej Mości Jerzego V.

Przesłanką ujawniającą brytyjskie plany względem omawianych terenów była tzw. „Deklaracja Balfoura” z 2 listopada 1917 roku. List brytyjskiego ministra spraw zagranicznych lorda Arthura J. Balfoura skierowany do finansowego potentata lorda Lionela W. Rothschilda, popularnie nazywany „Deklaracją”, był efektem długotrwałych zabiegów żydowskiej społeczności w Wielkiej Brytanii. Abstrahując od pobudek wystosowania listu, wyrażał on „przychylny stosunek rządu JKJ, do ustanowienia w Palestynie siedziby narodowej dla narodu żydowskiego”, przy założeniu, że „nie wydarzy się nic, co mogłoby pogorszyć obywatelskie i religijne prawa społeczności nieżydowskich, istniejących w Palestynie”<sup>42</sup>.

Zauważyć należy, że w czasie gdy powstała „Deklaracja Balfoura”, tereny których dotyczyła nie należały do Brytyjczyków. Dopiero koncepcja budowy systemu mandatowego wynikająca z artykułu 22 Paktu Ligi Narodów (LN), podpisanego 28 czerwca 1919 roku, a następnie decyzje konferencji międzynarodowej z San Remo (19–26 kwietnia 1920 roku), wprowadziły formalny podział obszarów byłego imperium osmańskiego<sup>43</sup>.

---

<sup>40</sup> Tekst układu Sykes-Picot w: J. C. Hurewitz, *Diplomacy in the Near and Middle East. A Documentary Record 1914–1956*, t. II, Princeton–Toronto–New York–London 1956, s. 18–22.

<sup>41</sup> M. Sicker, *The Middle East in the twentieth century*, Westport 2001, s. 27.

<sup>42</sup> *The Israel-Arab Reader. A Documentary History of the Middle East Conflict*, red. W. Laqueur, Toronto–New York–London 1976, s. 17–18.

<sup>43</sup> Pakt LN w: L. Gelberg, *Prawo międzynarodowe i historia dyplomatyczna. Wybór dokumentów*, t. II, Warszawa 1958, s. 30–40.

Palestyna znajdująca się od grudnia 1917 roku pod wojskową, a następnie cywilną władzą Wielkiej Brytanii, zakwalifikowana została do grupy mandatów A<sup>44</sup>.

Przyznanie Brytyjczykom mandatu nad Palestyną, postawiło rząd JKM przed dylematem realizacji wojennych zobowiązań<sup>45</sup>. Zgoda na budowę żydowskiej „siedziby narodowej”, będąca przełomem w działalności ruchu syjonistycznego, kolidowała z arabskimi oczekiwaniami względem Palestyny. Ujawnienie „Deklaracji Balfoura” przez rosyjski rząd tymczasowy Aleksandra F. Kiereńskiego, a następnie brak sprzeciwu wobec francuskiego ultimatum zmuszającego Fajsala I do rezygnacji z rządzenia Wielką Syrią (obejmującą Syrię, Palestynę i Liban), uświadomiły Arabom, że brytyjskie władze nie dotrzymają złożonych obietnic<sup>46</sup>. Jedynie Abd Allah Ibn al-Husajn z rodu Haszymidów objął władzę w sztucznie wydzielonym przez Brytyjczyków emiracie Transjordanii. Utworzenie marionetkowego emiratu kosztem terenów palestyńskich, obnażyło priorytety rządzące brytyjską polityką kolonialną.

Korzystniej kształtowały się interesy ruchu syjonistycznego, któremu obietnice z czasów I wojny światowej poparte decyzjami społeczności międzynarodowej, otworzyły drogę do zwiększenia liczebności jiszuwu (hebr. żydowskiej społeczności Palestyny przed utworzeniem państwa Izrael)<sup>47</sup>. Istotne z perspektywy budowy żydowskiej „siedziby narodowej” w Palestynie były ustalenia konferencji w San Remo, a następnie warunki Mandatu Palestyńskiego, przyjęte przez członków Rady LN w Londynie 24 lipca 1922 roku. Obarczenie brytyjskiego mandatariusza odpowiedzialnością za umożliwienie „utworzenia ogniska dla narodu żydowskiego [...], rozwój instytucji samorządowych, [...] ochronę praw obywatelskich i religijnych wszystkich mieszkańców Palestyny bez względu na rasę i religię” (art. 2 Mandatu Palestyńskiego), kolidowało z arabskimi aspiracjami<sup>48</sup>. Ponadto, w art. 6 Mandatu Palestyńskiego, przewidywano

---

<sup>44</sup> Podział terytoriów mandatowych na typy, według stanu z 1926 r. za: S. Sierpowski, *ródla do historii powszechnej okresu międzywojennego*, t. I, Poznań 1989, s. 593–595.

<sup>45</sup> Szerzej na ten temat: J. Piotrowski, op. cit., s. 17–20.

<sup>46</sup> Od 7 marca 1920 r. król Wielkiej Syrii, zdeponowany po wkroczeniu Francuzów do Damaszku i podziale terytorium państwa na okręgi.

<sup>47</sup> Por.: D. Peretz, *The Government and Politics of Israel*, Boulder–Folkestone 1979, s. 36–41.

<sup>48</sup> Treść Mandatu Palestyńskiego w: B. Winiarski, *Wybór źródeł do nauki prawa międzynarodowego*, Warszawa 1938, s. 323–328.

ułatwienia dla żydowskiej imigracji „na odpowiednich warunkach i w porozumieniu z reprezentacją żydowską” oraz poparcie dla „zwartego osiedlenia Żydów na roli, włączając w to grunta państwowe i grunta leżące odłogiem”<sup>49</sup>.

Próby pogodzenia sprzecznych oczekiwań arabskich i żydowskich, które objawiły się w brytyjskiej polityce kolonialnej, miały istotny wpływ na charakter relacji między społecznościami zamieszkującymi Palestynę. Teoretyk ruchu syjonistycznego Ahad Ha-am już w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku twierdził, że Arabowie „przejrzeli co kryje się za naszą aktywnością [...] i jaki jest jej cel [...]. Jeżeli kiedykolwiek nasz ruch rozwinię się do tego stopnia, że zagrozimy ich przestrzeni życiowej, łatwo nam nie ustąpią. [...] Jeżeli kiedykolwiek Arabowie stwierdzą, że działania ich rywali mają charakter ucisku lub pozbawienia praw, to nawet jeżeli pozostaną spokojni oczekując sprzyjających okoliczności, wściekłość będzie płonąć w ich sercach”<sup>50</sup>.

Spśród pierwszych prób regulacji stosunków arabsko-żydowskich, na uwagę zasługuje porozumienie zawarte 3 stycznia 1919 roku między emirem Hidżazu Fajsalem Ibn Husajnem a przewodniczącym ŚOS Chaimem Waizmannem, w którym umawiające się strony „pamiętając o pokrewieństwie rasowym i odwiecznych więzach” zadeklarowały, że „podjęte zostaną wszelkie środki mające zagwarantować realizację obietnic zawartych w deklaracji brytyjskiego rządu z 2 listopada 1917 roku” (art. 3)<sup>51</sup>. Przyjazny ton umowy stanowił kontynuację dotychczasowej polityki Haszymidów, której przejawem był list emira Fajsala Ibn Husajna do członka delegacji żydowskiej na konferencji paryskiej Feliksa Frankfurtera. Datowane na 3 marca 1919 roku pismo, zawierało pozytywną ocenę syjonistycznych aspiracji. Stwierdzenie emira, że ruch żydowski, podobnie jak ruch arabski, jest „nacjonalistyczny, a nie imperialistyczny” oraz, że „w Syrii jest miejsce dla nich obu”, dawało nadzieję na kompromis<sup>52</sup>. Zwłaszcza, że w tym samym liście znalazło się zapewnienie, że Arabowie

---

<sup>49</sup> Cyt. za: ibidem.

<sup>50</sup> Cyt. za: S. C. Leslie, *The Rift in Israel. Religious Authority and Secular Democracy*, London 1971, s. 32.

<sup>51</sup> Treść porozumienia z 3 stycznia 1919 r. w: *The Arab-Israel Conflict and Its Resolution ...*, op. cit., s. 21–22.

<sup>52</sup> Treść listu z 3 marca 1919 r. w: Ch. Waizmann, *Trial and Error*, London 1949, s. 307–308.

„serdecznie powitają Żydów podczas powrotu”<sup>53</sup>. Po upływie dziesięciu lat od porozumienia Fajsal-Wiezmanna stosunki arabsko-żydowskie uległy radykalnemu pogorszeniu.

Spółeczne, ekonomiczne i religijne różnice, dzielące Arabów palestyńskich i żydowskich imigrantów, determinowały postawy wzajemnej wrogości. Przede wszystkim, uczestnicy „aliji” byli Europejczykami diametralnie odbiegającymi stylem życia, sposobem ubierania się i poglądami od rdzennych mieszkańców Palestyny, zarówno wyznawców judaizmu, jak i muzułmanów. Kształtujący się nacjonalizm arabski nie dysponował dostateczną siłą perswazji na arenie międzynarodowej, aby przeciwstawić się chronologicznie wcześniejszemu i prężniej działającemu ruchowi syjonistycznemu. Dodatkowo słabość arabskiego stanowiska negocjacyjnego w kontaktach z brytyjskim mandatariuszem pogłębiały właśnie między wielkimi rodami Palestyny. Rywalizacja o władzę, w której postawy sympatii bądź antypatii do Brytyjczyków i syjonistów służyły ochronie partykularnych interesów Husajnich lub Naszaszibich, wykluczała możliwość efektywnego przeciwstawienia się konsekwencjom „Deklaracji Balfoura”. Dopiero powołanie w 1920 roku Arabskiego Komitetu Wykonawczego, a w roku następnym Najwyższej Rady Muzułmańskiej, stworzyło instytucjonalne zręby muzułmańskiej reprezentacji.

Wydarzeniem szczególnie niekorzystnym z punktu widzenia interesów władz mandatowych oraz żydowskiego osadnictwa, było objęcie stanowiska wielkiego muftiego Jerozolimy przez Amina al-Husajniego. Zdominowane przez antybrytyjskich i antysyjonistycznych Husajnich arabskie instytucje, często bojkotujące władze mandatowe, praktycznie wykluczyły możliwość dialogu z organami syjonistycznego ruchu. Wzajemną niechęć potęgowała pamięć krwawych rozruchów z 1920 i 1921 roku, zakończonych ofiarami po żydowskiej i arabskiej stronie. Powołana przez władze mandatowe „komisja Sir Thomasa Haycrafta”, badająca okoliczności arabskich wystąpień stwierdziła, że „główną przyczyną rozruchów w Jaffie i późniejszych aktów przemocy było [panujące – M.L.] wśród Arabów uczucie niezadowolenia i wrogości do Żydów”, podyktowane przesłankami natury polityczno-ekonomicznej i związane z żydowską imigracją do Palestyny<sup>54</sup>.

---

<sup>53</sup> Cyt. za: *ibidem*.

<sup>54</sup> Cyt. za: B. Halpern, *The Idea of a Jewish State*, Cambridge (Massachusetts) 1969, s. 323.

Tymczasem, zgodnie z założeniami Mandatu Palestyńskiego, władze brytyjskie zobowiązane zostały do współpracy z mającą powstać Agencją Żydowską we wszystkich kwestiach „mogących mieć związek z ustanowieniem żydowskiego ogniska narodowego i z interesami ludności żydowskiej” (art. 4). Wzrost żydowskiej imigracji w latach 1919–1931 związany z „trzecią” i „czwartą aliją”, groził eskalacją arabskiego niezadowolenia<sup>55</sup>. Na podstawie przeprowadzonego przez władze mandatowe w 1922 roku spisu powszechnego, ludność Palestyny szacowana była łącznie na 649 048 osób<sup>56</sup>. Zgodnie z brytyjskimi danymi społeczność muzułmańska stanowiła wówczas 75,90%, natomiast żydowska zaledwie 12,91% ogółu<sup>57</sup>. Niewielkie różnice przyniósł przeprowadzony przez Brytyjczyków w 1931 roku kolejny spis ludności w którym procentowy udział ludności muzułmańskiej zmalał do 71,70%, przy równoczesnym nieznacznym wzroście liczby Żydów (do 18,06%), względem stanu z 1922 roku<sup>58</sup>. Kryzys ekonomiczny, który wstrząsnął Palestyną w drugiej połowie lat dwudziestych XX wieku, spowodował odpływ dużej grupy niedawnych imigrantów.

Wzrost liczby żydowskich imigrantów budził niechęć arabskich mieszkańców Palestyny, potęgowaną różnicami ekonomicznymi. Wśród Żydów europejskich szczególną popularnością cieszyły się idee socjalistyczne, które stały się podstawą ruchu kibucowego<sup>59</sup>. Mało wydajne arabskie rolnictwo nie mogło sprostać dynamicznemu rozwojowi kolektywnych gospodarstw wiejskich, zapoczątkowanemu powstaniem w 1909

---

<sup>55</sup> 1919–1923 – „trzecia alija”, szacowana na 35 000 osób (dane za: Y. Porth, *The Emergence of the Palestinian-Arab National Movement. 1918–1929*, London 1996, s. 17–18) i „czwarta alija” z lat 1924–1931, obejmująca 82 000 imigrantów (dane za: S. Sitton, op. cit., s. 32).

<sup>56</sup> Dane za: D. Bensimon, E. Errera, op. cit., s. 242.

<sup>57</sup> Ponadto, według danych z 13 października 1922 r., procentowy udział pozostałych wspólnot wyznaniowych kształtował się następująco: chrześcijanie – 11,01%, druzowie – 1,18%. Przy założeniu, że oba spisy ludności (z 1922 i 1931 r.), przeprowadzone przez mandatariusza, nie uwzględniały Beduinów (dane za: ibidem). Por.: J. Piotrowski, op. cit., s. 41.

<sup>58</sup> Ogół ludności Palestyny 18 listopada 1931 r. wynosił 966 761 (dane za: D. Bensimon, E. Errera, op. cit., s. 242).

<sup>59</sup> Szerzej na ten temat: A. Lewin, *Kibuce w Izraelu. Utopia czy rzeczywistość*, Warszawa 1992, passim. Por.: H. Barkai, *The Kibbutz. An Experiment in Microsocialism*, w: *Israel, the Arabs and the Middle East*, red. I. Howe, C. Gershman, Toronto–New York–London 1972, s. 69–99.

roku kibucu Degania. Diametralne różnice w efektywności produkcji rolnej wynikały ze zderzenia tradycyjnego arabskiego rolnictwa osadzonego w realiach feudalnych, z nowoczesnymi technologiami i metodami organizacji pracy, charakteryzującymi żydowskie osady. Również w miastach powstawały żydowskie skupiska, które dzięki inwestycjom zdominowały miejscowe gałęzie przemysłu.

Podziały cechujące kolejne fale imigracji na tle społeczności jiszuwu, doprowadziły do politycznego rozbitcia, obfitującego w radykalne ugrupowania. Nowopowstałe organizacje obok tworzenia młodzieżówek, często powoływały do istnienia bojówki, których zasadniczym celem była ochrona ludności żydowskiej przed Arabami. Tak doszło do utworzenia w 1920 roku oddziałów Hagany (hebr. Obrona), odpowiedzialnych za bezpieczeństwo osadników.

Wzrastająca wrogość charakteryzująca relacje arabsko-żydowskie w Palestynie, postawiła władze mandatowe przed koniecznością kontroli ruchu migracyjnego. Wydana przez Brytyjczyków w 1922 roku pierwsza „Biała Księga” była próbą przystosowania zobowiązań wynikających z „Deklaracji Balfoura” do dynamicznie ewoluującej sytuacji wewnętrznej w „Ziemii Świętej”. Stwierdzono w niej, że „napięcie, które od czasu do czasu ujawniało się w Palestynie, sprowadzić należy głównie do pewnych objawów, jakie żywi część arabskiej i część żydowskiej ludności. Co się tyczy Arabów, to obawy te opierają się częściowo na przesadnym interpretowaniu sensu deklaracji wydanej w dniu 2 listopada 1917 roku w imieniu rządu JKM która przychyliła się do utworzenia żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie. Poczyniono bez upoważnienia deklaracje w tym sensie, jakoby zamierzonym celem było stworzenie całkowicie żydowskiej Palestyny. [...] Rząd chciałby zwrócić uwagę na fakt, iż odpowiednie zwroty nie mówią, że Palestyna jako całość ma być zamieniona na żydowską siedzibę narodową, lecz że w Palestynie ma być utworzona taka siedziba”<sup>60</sup>. Powyższe stanowisko było potwierdzeniem opinii, podzielanej przez ówczesnego brytyjskiego ministra kolonii Sir Winstona Churchilla, ujawnionej w rozmowie z kanadyjskim premierem Arthurem Meighenem 22 czerwca 1921 roku, w której stwierdził on: „podjęliśmy równoważne zobowiązanie,

---

<sup>60</sup> Cyt. za: A. Chojnowski, J. Tomaszewski, op. cit., s. 20, na podstawie: *Great Britain and Palestine 1915–1945. Information Papers*, nr 20, London–New York 1945, s. 155.



że nie usuniemy Arabów z ich ziemi, ani nie naruszymy ich politycznych i społecznych praw<sup>61</sup>.

Wprowadzenie kryterium „ekonomicznej pojemności kraju” i uzależnienie od niej limitów imigracyjnych, ograniczyło swobodę działania ruchu syjonistycznego. Wbrew oczekiwaniom brytyjskiego rządu „Biała Księga” nie spotkała się z życzliwym przyjęciem wśród Arabów palestyńskich. Zmiany zachodzące w sąsiednich państwach arabskich, objawiające się stopniowym uzyskiwaniem niepodległości, kontrastowały ze specyficzną sytuacją Palestyny.

Niepokoje końca lat dwudziestych XX wieku, które wstrząsnęły Jerozolimą i Jaffą, wykluczyły możliwość pokojowej egzystencji arabsko-żydowskiej w jednym państwie. Trzydniowe zamieszki w Hebronie w sierpniu 1929 roku doprowadziły do masakry 67 Żydów<sup>62</sup>. Dochodzenie prowadzone przez Sir Waltera Shawa w 1930 roku wykazało, że powodem wystąpień było zderzenie arabskich aspiracji politycznych z rzeczywistością. Ponadto „komisja Shawa” dostrzegła dwuznaczność brytyjskich zobowiązań wobec ludności arabskiej i żydowskiej, zalecając rządowi JKM wyklarowanie polityki palestyńskiej<sup>63</sup>. Próbę zbadania możliwości kontynuacji imigracji do Palestyny oraz regulacji stosunków arabsko-żydowskich podjęła komisja, działająca pod przewodnictwem Sir Johna Hope-Simpsona. W raporcie wydanym w październiku 1930 roku „komisja Hope-Simpsona” wskazywała na ograniczone zasoby ziemi w Palestynie, które podważają trwanie żydowskiej akcji imigracyjnej, powodującej pogorszenie sytuacji materialnej Arabów<sup>64</sup>.

Kulminacją niezadowolenia spowodowanego latami niekonsekwentnych brytyjskich rządów było wezwanie nowopowstałego Wysokiego Komitetu Arabskiego do strajku generalnego w 1936 roku<sup>65</sup>. Falę antyżydowskich i antybrytyjskich zamieszek koordynowanych przez Amina

---

<sup>61</sup> Cyt. za: P. Johnson, op. cit., s. 436, na podstawie: D. Lloyd. George, *The Truth About the Peace Treaties*, t. II, London 1938, s. 1123 i n.

<sup>62</sup> „The Jerusalem Post” z 23 lipca 1999 roku.

<sup>63</sup> [www.jewishvirtuallibrary.org/jsource/History/shaw.html](http://www.jewishvirtuallibrary.org/jsource/History/shaw.html) (data wejścia na stronę: 9 października 2004 r.).

<sup>64</sup> [www.jewishvirtuallibrary.org/jsource/History/hope.html](http://www.jewishvirtuallibrary.org/jsource/History/hope.html) (data wejścia na stronę: 7 października 2004 r.).

<sup>65</sup> Palestyńską rzeczywistość z okresu arabskich wystąpień 1936 r. oddaje, m.in.: „The Palestine Post” z 20 sierpnia 1936 roku. Szerzej na ten temat: T. Swedenburg, *The role of the Palestinian peasantry in the Great Revolt (1936–9)*, w: *The Israel/Palestine Question*, red. I. Pappé, London–New York 1999, s. 152–157.

al-Husajniego, władze mandatowe definitywnie spacyfikowały dopiero w początkach 1939 roku. Gwałtowność arabskich wystąpień skłoniła brytyjskie władze do refleksji nad źródłami istniejącego stanu rzeczy oraz podjęcia prób zdefiniowania kierunków przyszłej polityki mandatowej w Palestynie. W przedstawionym 7 lipca 1937 roku raporcie Palestyńskiej Komisji Królewskiej, pracującej pod przewodnictwem Sir Williama R. W. Peela, zalecono zmniejszenie zezwoleń imigracyjnych do wysokości 12 tys. rocznie i wprowadzenie ograniczeń przy zakupie ziemi<sup>66</sup>. Raport Komisji Królewskiej zawierał propozycję podziału Palestyny na dwa państwa – żydowskie i arabskie oraz brytyjską strefę mandatową obejmującą Jerozolimę i Betlejem wraz z dostępem do morza (nie wykluczając możliwości włączenia Nazaretu i Jeziora Genezaret)<sup>67</sup>. Zgodnie z sugestiami „komisji Peela” państwo żydowskie miało rozciągać się na około 20% ogółu terytorium Palestyny i obejmować Galileę, dolinę Jezreel oraz pas wybrzeża, zaś państwu arabskiemu przypaść miał pozostały obszar<sup>68</sup>.

Krwawe represje sprowokowane arabskimi wystąpieniami lat 1936–1939, doprowadziły do zaostrzenia brytyjskiej polityki imigracyjnej względem żydowskiej diaspory. Przypadająca na lata 1932–1938 „piąta alija” objęła swoim zasięgiem 217 tys. osób żydowskiego pochodzenia, głównie uciekinierów z faszystowskich Niemiec<sup>69</sup>. „Piąta alija” nie wynikała z sympatii żydowskich imigrantów dla koncepcji syjonistycznych, lecz przede wszystkim z obaw przed hitlerowskim antysemityzmem, którego przejawem były zwłaszcza rasistowskie „ustawy norymberskie” i wydarzenia „kryształowej nocy” w Niemczech<sup>70</sup>.

Wzrost wystąpień antyżydowskich w Europie związany z eskalacją nazizmu, doprowadził do największej fali żydowskiej imigracji. Powyż-

---

<sup>66</sup> P. Johnson, op. cit., s. 441.

<sup>67</sup> Fragmenty raportu w: *The Israel-Arab Reader ...*, op. cit., s. 56–58.

<sup>68</sup> Ibidem.

<sup>69</sup> Dane za: S. Sitton, op. cit., s. 32.

<sup>70</sup> Trzy „ustawy norymberskie” przyjęte 15 września 1935 r. wraz z późniejszymi rozporządzeniami i zarządzeniami, usankcjonowały status ludności żydowskiej w hitlerowskiej Rzeszy (szerzej na ten temat, m.in.: A. Barkai, *The Nuremberg Laws. Jews, „Non-Aryans”, Persons of „Mixed Descent”*, w: *German-Jewish History in Modern Times. Renewal and Destruction 1918–1945*, red. M. A. Meyer, t. IV, New York 1998, s. 210–215; F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego. Rzecz o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź, s. 225 i n.). Na temat wydarzeń „kryształowej nocy” 9/10 listopada 1939 r. w: K. Jonca, „*Noc kryształowa*” i *casus Herschela Grynszpana*, Wrocław 1992, s. 133–226) i inne.

sze wiązało się z nasileniem arabskich żądań dotyczących zahamowania napływu osadników, wprowadzenia ograniczeń w obrocie ziemią i przyznania Palestynie niepodległości. Odpowiedzią władz mandatowych była wydana 17 maja 1939 roku kolejna „Biała Księga”. Szczególnie dotkliwe dla ruchu syjonistycznego limity, zezwalające na przyjęcie jedynie 75 tys. uchodźców na przestrzeni 5 lat, spowodowały wzrost nielegalnej żydowskiej imigracji do Palestyny (określanej mianem „aliji bet”)<sup>71</sup>. Kwestie wykupu ziemi z rąk arabskich uregulowało zarządzenie władz mandatowych z 28 lutego 1940 roku, zgodnie z którym na 63,4% obszaru Palestyny Żydzi pozbawieni zostali prawa do nabywania ziemi<sup>72</sup>.

Zmniejszenie liczby zezwoleń imigracyjnych nie uspokoiło sytuacji wewnętrznej w Palestynie. Wiara w brytyjskie poparcie dla idei żydowskiej „siedziby narodowej”, okazała się mrzonką. Jedynym wspólnym mianownikiem łączącym interesy żydowskie i brytyjskie, pozostała walka z hitlerowską Trzecią Rzeszą.

Przyznanie przez Brytyjczyków priorytetu interesom kolonialnym oraz brak spójnej polityki na terenie Palestyny stworzyły fundament pronazistowskich sympatii wśród ludności arabskiej, które uosabiał Amin al-Husajni. Prawdopodobieństwo wykorzystania sytuacji na froncie dla wysuwania żądań niepodległościowych ponownie stało się aktualne. Zmalała jednak wiarygodność władz mandatowych, które nie wywiązując się ze złożonych obietnic, osłabiły swoją pozycję w ewentualnych negocjacjach, mających na celu pozyskanie stron palestyńskiego sporu do walki z państwami osi Berlin–Rzym–Tokio.

Podziały cechujące społeczność jiszuwu uniemożliwiały przyjęcie jednolitego stanowiska wobec Brytyjczyków w trakcie II wojny światowej. Umiarkowane poparcie Agencji Żydowskiej udzielone Brytyjczykom w walce z Trzecią Rzeszą, kontrastowało z bojkotem władz mandatowych, prezentowanym przez członków Irgun Cwai Leumi – Ecel (hebr. Narodowa Organizacja Wojskowa), a zwłaszcza Lochane Cherut Israel – Lechi (hebr. Bojownicy o Wolność Izraela). Wywodzący się z kręgu sym-

---

<sup>71</sup> Dane dotyczące limitów imigracyjnych za: R. Ovendale, *The Palestine Policy of the British Labour Government 1945–1946*, „International Affairs” 1979, nr 3, s. 411. Zgodnie z danymi Królewskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych od kwietnia 1939 r. do grudnia 1943 r., nielegalna żydowska imigracja do Palestyny, objęła 20 000 osób (dane za: Royal Institute of International Affairs, *Great Britain and Palestine*, London 1946, s. 132).

<sup>72</sup> Dane za: J. Piotrowski, op. cit., s. 45.

patyków Włodzimierza Żabotyńskiego radykalni działacze prawicowych bojówek traktowali władze mandatowe, jako główną przeszkodę w walce o niepodległość. Antybrytyjskie zamachy terrorystyczne związane z działalnością Abrahama Sterna, czy Icchaka Szamira, utrudniały dialog dwustronny. Dopiero obawy rządu JKM, dotyczące możliwości wybuchu proniemieckiego powstania wśród Arabów palestyńskich, będące odpowiedzią na wezwania Amina al-Husajniego, zaowocowały współpracą brytyjsko-żydowską. Rozmowy władz mandatowych z przedstawicielami umiarkowanych środowisk żydowskich pozwoliły na utworzenie i uzbrojenie oddziałów Palmachu (od hebr. plugot machac – bataliony szturmowe), czyniąc je odpowiedzialnymi za walkę partyzancką na tyłach wroga. Ochotnicy z jiszuwu włączyli się do walki w szeregach nielegalnej, choć tolerowanej przez Brytyjczyków Hagany, wzmocnionej kadrowo żydowskimi dezertkami z Armii Polskiej gen. Władysława Andersa<sup>73</sup>. Finansowego wsparcia udzielała rosnąca w siłę żydowska społeczność w Stanach Zjednoczonych, która stała się gospodarzem zorganizowanej w 1942 roku w nowojorskim hotelu „Biltmore” konferencji przedstawicieli diaspory i jiszuwu. Decyzje podjęte w trakcie majowych obrad syjonistów oznaczały consensus w kwestii podjęcia wszelkich starań, mających na celu utworzenie niepodległego państwa żydowskiego na terenie Palestyny<sup>74</sup>. Przyjęty 11 maja 1942 roku „program biltmorski”, był reakcją na restrykcyjną „Białą Księgę” z 1939 roku i propagował zasadę „otwartych drzwi Palestyny” dla europejskich Żydów, uciekających przed nazistowskim terrorem<sup>75</sup>.

Wybuch II wojny światowej dowiódł fiaska zachodniej polityki appeasementu wobec Trzeciej Rzeszy. Zwycięski pochód nazizmu zapoczątkowany remilitaryzacją Nadrenii (w marcu 1936 roku), Anshlussem Austrii (12 marca 1938 roku), sukcesem konferencji monachijskiej (29–30 września 1938 roku) i tempem kampanii wrześniowej w Polsce (1 września–5 października 1939 roku), zdawał się przybliżać panowanie

---

<sup>73</sup> Zgodnie z danymi zawartymi w raporcie Anglo-Amerykańskiej Komisji Badawczej z 1946 r., liczebność Hagany szacowano wówczas na 40 000 osób. Fragmenty raportu dostępne na oficjalnej stronie internetowej ONZ, poświęconej najnowszej historii Palestyny: [www.domino.un.org/UNISPAL.NSF](http://www.domino.un.org/UNISPAL.NSF), na podstawie: British Government, *Report of the Anglo-American Committee of Enquiry*, Cmd. 6808/1946, s. 26 (data wejścia na stronę: 7 października 2004 r.).

<sup>74</sup> Treść „programu biltmorskiego” w: *The Israel-Arab Reader ...*, op. cit., s. 77–79.

<sup>75</sup> Cyt. za: ibidem.

„tysiącletniej Rzeszy”. Fundament hitlerowskiej wizji państwa wyłożony w „Mein Kampf”, stanowiła koncepcja Volksgemeinschaft (wspólnoty narodowej), oparta na rasistowskich przesłankach, zgodnie z którymi Żydzi, Cyganie i Słowianie, zaklasyfikowani zostali do kategorii „podludzi”<sup>76</sup>. Realizacja planu „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej” przyjętego na spotkaniu w Wannsee 20 stycznia 1942 roku spowodowała, według szacunkowych danych, śmierć około 5,4 mln europejskich Żydów<sup>77</sup>. Systematycznie realizowany program zagłady, możliwy dzięki sprawnie działającemu systemowi obozów koncentracyjnych, doprowadził do tragedii, nie mającej precedensu w historii. Rzeczywistość Auschwitz-Birkenau, Treblinki, Chełmna, Majdanka oraz wielu innych, uświadomiła ocalałym z obozów Żydom, fiasko koncepcji asymilacji. Odpowiedzialność za Holocaust, spoczywająca na jednym z ważniejszych centrów cywilizacyjno-kulturowych Europy, skłoniła żydowską diaspore do solidarnego wsparcia idei własnej państwowości na Bliskim Wschodzie<sup>78</sup>.

Koniec II wojny światowej nie wpłynął na normalizację stosunków wewnątrzpalestyńskich. Niezależnie od zabiegów Agencji Żydowskiej, ekstremistyczne ugrupowania militarne jiszuwu kontynuowały walkę z brytyjskim mandatariuszem i Arabami. Kulminacją brawurowych zamachów żydowskich terrorystów w czasie wojny było zamordowanie 6 listopada 1944 roku urzędującego w Kairze brytyjskiego ministra Sir Waltera E. Moyné’a.

Składająca się z dwunastu członków Anglo-Amerykańska Komisja Badawcza, działająca od stycznia do kwietnia 1946 roku podjęła próbę

---

<sup>76</sup> Egzemplifikacją antysemityzmu są słowa führera w których stwierdził, m.in., że „pragnieniem Żyda jest zniszczenie podstaw rasowych narodu, którym pragnie zawładnąć [...] aby dzięki zbędkarzeniu unicestwić nienawistną mu białą rasę” (cyt. za: A. Hitler, *Mein Kampf*, München 1944, s. 257), jak również „czy była jakakolwiek ohyda, czy inny bezwstyd w którym nie brały udziału chociaż jeden Żyd? Gdy kiedykolwiek chociaż lekko nacinano taki wrzód, to zawsze wylał z niego Żydek, jak robak w rozkładającym się ciele” (cyt. za: ibidem, s. 61).

<sup>77</sup> Dane za: A. Czubiński, *Historia Drugiej Wojny Światowej 1939–1945*, Poznań 2004, s. 280–281, na podstawie: M. Overesch, *Das Dritte Reich 1939–45*, t. II, cz. 2, Düsseldorf 1983, s. 621. Szerzej na temat „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”: G. Fleming, *Hitler and the Final Solution*, London 1985, passim.

<sup>78</sup> Słowo „Holocaust” (hebr. ofiara całopalna) – używane zamiennie ze słowem „Szoah” (hebr. nieszczęście, katastrofa), na określenie hitlerowskich prześladowań i zagłady europejskich Żydów w czasie II wojny światowej.

określenia stanu faktycznego, związanego z żydowskim uchodźstwem z Europy i jego wpływem na sytuację w Palestynie. Raport Komisji wydany 1 maja 1946 roku wskazywał na konieczność rezygnacji z przedwczesnego myślenia o niepodległej Palestynie twierdząc, że wrogość obu społeczności może stanowić zagrożenie dla pokoju<sup>79</sup>. Autorzy raportu byli zgodni, że „Żydzi nie powinni zdominować Arabów”, podobnie jak „Arabowie nie powinni zdominować Żydów”, a Palestyna nie może stać się „ani żydowskim, ani arabskim państwem”<sup>80</sup>. Równocześnie zdawano sobie sprawę, że żadne inne państwo nie byłoby zdolne udźwignąć ciężaru żydowskiej imigracji. Konkluzje wynikające z raportu były nieadekwatne do oczekiwań zantagonizowanych stron i pozostały bez wpływu na regulację sytuacji w Palestynie.

Brak pomysłu na kontynuację mandatu prowadził do zaostrzenia żydowskich i arabskich akcji zaczepnych wymierzonych w Brytyjczyków. Najbardziej bolesnym z perspektywy władz mandatowych był zamach bombowy z 22 lipca 1946 roku na jerozolimski hotel „Król Dawid”. Zorganizowana i przeprowadzona przez członków kierowanej przez Menachema Begina organizacji Ecel akcja spowodowała śmierć dziewięćdziesięciu jeden osób<sup>81</sup>. Egzemplifikacją krytycznej oceny żydowskiej determinacji było stanowisko administracji mandatowej przedstawione w raporcie United Nations Special Committee on Palestine – UNSCOP (ang. Specjalnej Komisji Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Palestyny) z 1947 roku, w którym zauważono, że „począwszy od 1945 roku Żydzi [...] wspierali zorganizowaną kampanię bezprawia, mordów i sabotażu, wychodząc z założenia, że [...] nic nie może stać na drodze państwa żydowskiego i swobody imigracji do Palestyny”<sup>82</sup>.

Przedmiotem krytyki ze strony środowisk żydowskich była zaś polityka rządu JKM wobec ocalałych z hitlerowskich obozów zagłady uchodźców. Obowiązujące przepisy uniemożliwiały przyjęcie wszystkich zainteresowanych imigracją europejskich Żydów. Wszelkie próby łamania obo-

---

<sup>79</sup> [www.domino.un.org/UNISPAL.NSF](http://www.domino.un.org/UNISPAL.NSF), na podstawie: British Government, *Report of the Anglo – American Committee of Enquiry*, op. cit., s. 1–10 (data wejścia na stronę: 7 października 2004 r.).

<sup>80</sup> Cyt. za: *ibidem*.

<sup>81</sup> Dane za: R. Ovendale, op. cit., s. 425. Por. dane mówiące o 80-ciu ofiarach śmiertelnych, za: *Encyclopedia Judaica*, red. C. Roth, t. IX, Jerusalem 1970, s. 358.

<sup>82</sup> Cyt. za: *Official Records of the General Assembly, Second Session, Supplement No. 11, A/364 (Report of the United Nations Special Committee on Palestine)*, t. II, s. 28.

wiążącego prawa, powodowały reakcję Brytyjczyków. Spektakularnym i kontrowersyjnym wydarzeniem było uniemożliwienie przez brytyjską straż graniczną zejścia na ląd ponad 4,5 tys. pasażerów statku „Exodus” w 1947 roku.

Tymczasem obrady tzw. „Wielkiej Trójki” (Franklina D. Roosevelta, Winstona Churchilla i Józefa Stalina), zmierzające do nakreślenia nowego powojennego ładu, nie sprzyjały osiągnięciu porozumienia w sprawie Bliższego Wschodu.

Fiaskiem zakończyła się londyńska konferencja trwająca od września 1946 roku do stycznia 1947 roku, w której obradach mieli uczestniczyć przedstawiciele wszystkich zainteresowanych przyszłością Palestyny stron<sup>83</sup>. Żydowski bojkot obrad wraz z arabskimi żądaniem uczestnictwa skompromitowanego pronazistowskimi sympatiami muftiego Jerozolimy Amina al-Husajniego, definitywnie podważyły efektywność władzy mandatowej. Przedłożone przez Arabów propozycje zakładały przekształcenie Palestyny w „państwo jednolite z trwałą arabską większością”, w którym żydowska mniejszość nabywałaby prawa obywatelskie po upływie 10 lat od momentu osiedlenia się na tym obszarze<sup>84</sup>. Tymczasem Kongres Syjonistyczny zwołany do Bazylei w 1947 roku, wskazał na konieczność budowy w Palestynie „Żydowskiej Wspólnoty Narodów, zintegrowanej ze strukturami demokratycznego świata” i otwartej na żydowską imigrację<sup>85</sup>.

Niepodległościowe aspiracje Arabów i Żydów kontrastowały ze strategiczną rolą Palestyny w brytyjskiej polityce bliskowschodniej, skupionej na ochronie interesów w Egipcie<sup>86</sup>. Zdaniem głównodowodzących wojskami Korony „podział Palestyny [groził – M.L.] zniszczeniem brytyjskiej pozycji militarnej na Bliskim Wschodzie”<sup>87</sup>. Dopiero niemożność nakreślenia wspólnego stanowiska w fundamentalnej kwestii wyboru jednego państwa dwunarodowego lub dwóch państw narodowych, zmusiła rząd JKM do rezygnacji z mandatu nad Palestyną. Decyzja o przekazaniu

---

<sup>83</sup> Szerzej na temat zimowej konferencji londyńskiej 1946 r.: R. Owendale, op. cit., s. 429.

<sup>84</sup> Cyt. za: [www.domino.un.org/UNISPAL.NSF](http://www.domino.un.org/UNISPAL.NSF), na podstawie: *British Government, The Political History of Palestine under the British Administration*, Jerusalem 1947, s. 38–39 (data wejścia na stronę: 8 października 2004 r.).

<sup>85</sup> Cyt. za: *ibidem*.

<sup>86</sup> R. Louis, *British Imperialism and the End of the Palestine Mandate*, w: *The End of the Palestine Mandate*, red. R. Louis, R. W. Stookey, Austin 1986, s. 16 i n.

<sup>87</sup> Cyt. za: M. Sicker, op. cit., s. 172.

Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) sprawy przyszłości Palestyny zapadła 2 kwietnia 1947 roku. Zgodnie z brytyjskim wnioskiem, na zwołanej do Flushing Meadows (28 kwietnia–15 maja 1947 roku) Nadzwyczajnej Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, zdecydowano o powołaniu UNSCOP, mającej na celu „opracowanie zaleceń [...] związanych z przyszłym rządem Palestyny”<sup>88</sup>. Wolą większości członków Specjalnej Komisji pochodzących z Czechosłowacji, Holandii, Szwecji, Kanady, Gwatemali, Peru i Urugwaju, zaakceptowano koncepcję podziału Palestyny na dwa państwa, połączone unią gospodarczą<sup>89</sup>. Celem zapewnienia swobody praktyk religijnych proponowano przyznanie Jerozolimie statusu miasta międzynarodowego.

Efekt prac UNSCOP okazał się zadawalający dla działaczy Agencji Żydowskiej, którzy rozpoczęli zabiegi o pozyskanie sojuszników, niezbędnych do przegłosowania planu podziału na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Poparcie udzielone Specjalnej Komisji było przedmiotem debat w szeregach działaczy Agencji. Zdaniem ówczesnego przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Agencji Żydowskiej Dawida Ben Guriona, Żydzi mają „prawo do całej Palestyny”, jak również „zajmą się samodzielnie” Arabami, jeżeli ci odrzucą korzystną dla ruchu syjonistycznego decyzję ONZ<sup>90</sup>. Umiarkowane stanowisko zajmował Chaim Weizmann, dla którego plan państwa dwunarodowego był rozwiązaniem gorszym, aniżeli podział. Podział – jak stwierdził – „ma charakter ostateczny, pewny i w pełni skryształizowany. Wszystko co pozostawi jakieś niedopowiedzenia [stworzy] przestrzeń na naginanie rozwiązań przez obie strony. Żydzi będą chcieli uzyskać coś więcej. Arabowie będą chcieli usunąć nas z tego co mamy, zatem uważam, że jest to coś w rodzaju salomonowego sądu, który w zaistniałych okolicznościach jest być może najlepszy”<sup>91</sup>.

Przewidywane utworzenie dwóch państw było sprzeczne z arabskimi oczekiwaniami, dotyczącymi budowy niepodległego państwa palestyń-

---

<sup>88</sup> Cyt. za: *Official Records of the General Assembly, First Special Session, Plenary*, General Series, A/286.

<sup>89</sup> Treść raportu UNSCOP w: *Official Records of the General Assembly, Second Session, Supplement No. 11, A/364 (Report ...)*, t. I–IV. W skład UNSCOP wchodziło 11 członków, z których siedmiu, opowiedziało się za koncepcją podziału, trzech (z Indii, Iranu i Jugosławii) za propozycją państwa arabsko-żydowskiego, przy wstrzymaniu się delegata z Australii.

<sup>90</sup> Cyt. za: *ibidem*, t. III, s. 56, 62.

<sup>91</sup> Cyt. za: *ibidem*, s. 83.



skiego i zahamowania żydowskiej imigracji. Wola współpracy zadeklarowana przez Sekretarza Generalnego Ligi Państw Arabskich kolidowała ze stanowiskiem Najwyższego Komitetu Arabskiego, który telegraficznie poinformował, że „palestyńscy Arabowie powstrzymają się od współpracy i zaniechają stawiania się przed Specjalną Komisją z następujących powodów:

- po pierwsze, ONZ odmówiła przyjęcia naturalnego toku wprowadzenia [przedłożonej przez państwa arabskie propozycji dotyczącej] zakończenia mandatu i deklaracji niepodległości [...];
- po drugie, [z uwagi na – M.L.] niezdolność wykluczenia światowego uchodźstwa żydowskiego z problemu palestyńskiego;
- po trzecie, z powodu zastąpienia interesów mieszkańców Palestyny ogólnoswiatowymi interesami religijnymi, choć te nie stanowią podmiotu sporu, co więcej prawa Arabów palestyńskich są oczywiste i nie mogą podlegać jakiemukolwiek badaniu, lecz zasługują na uznanie na podstawie zasad Karty ONZ”<sup>92</sup>.

Przebieg głosowania przedstawicieli państw członkowskich ONZ w sprawie przyszłości Palestyny, uzależniony został od efektywności żydowskiego lub arabskiego nacisku.

Fundamentalne znaczenie dla przyszłej państwowości żydowskiej w Palestynie miało współczucie, towarzyszące społeczności międzynarodowej w związku z ujawnianą skalą zbrodni hitlerowskich. Nie bez znaczenia pozostawały sympatie i antypatie poszczególnych polityków, które determinowały przebieg głosowań na forum ONZ. Wysiłki podejmowane przez reprezentujący Agencję Żydowską duet D. Ben Guriona i Mosze Szaretta zmierzały do zwiększenia zaangażowania żydowskiej diaspory w Stanach Zjednoczonych, której zadaniem było wywieranie nacisku na administrację waszyngtońską. Umiejętnie zastosowana obstrukcja opóźniła planowane głosowanie, dając czas żydowskim dyplomatom na uzyskanie przewagi nad Arabami.

Przychyłość amerykańskiego prezydenta Harry’ego Trumana względem żydowskich aspiracji wraz z nieoczekiwanym poparciem ZSRR, umożliwiły przyjęcie 29 listopada 1947 roku, rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ nr 181, o podziale Palestyny na dwa państwa i unii gospo-

---

<sup>92</sup> Cyt. za: *ibidem*, t. II, s. 5. Na temat arabskich propozycji, dotyczących „Zakończenia mandatu nad Palestyną i deklaracji niepodległości”: *Official Records of the General Assembly, First Special Session, Plenary, General Series, A/287–A/291*.

darczej<sup>93</sup>. Przebieg głosowania oznaczał przełom w stosunkach bliskowschodnich. Aprobata przedstawicieli 33 państw, przy 13 głosach sprzeciwu i 10 wstrzymujących się, umożliwiła Żydom budowę niepodległego państwa w Palestynie<sup>94</sup>.

Zgodnie z postanowieniami rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ obszar przyznany Żydom obejmował 14 257 km<sup>2</sup> i zamieszkały był przez 935 tys. osób (w tym 397 tys. Arabów). Teren przewidziany pod państwo arabskie miał zajmować 11 664 km<sup>2</sup> z 814 tys. ludności (w tym 10 tys. Żydów)<sup>95</sup>. Ponadto, przedstawiciele społeczności międzynarodowej, mając na uwadze znaczenie „Ziemi Świętej” dla wyznawców trzech religii monoteistycznych, podjęli decyzję o przyznaniu Jerozolimie specjalnego statusu międzynarodowego. Sytuację wewnętrzną w Palestynie w okresie przejściowym, do chwili uzyskania niepodległości przez państwa żydowskie i arabskie, powierzono kontroli mających powstać Tymczasowych Rad Rządzących.

Treść rezolucji przewidującej utworzenie niepodległego państwa żydowskiego w Palestynie spotkała się z akceptacją ze strony Agencji Żydowskiej. Warunkiem podziału była jednak obopólna zgoda stron palestyńskiego sporu. Tymczasem decyzja Zgromadzenia Ogólnego ONZ wzbudziła rozgoryczenie wśród Arabów palestyńskich. Potwierdzeniem nastrojów panujących w świecie arabskim było oświadczenie członków Ligi Państw Arabskich (LPA) z 17 grudnia 1947 roku, w brzmieniu: „wobec tego, że chciwość i złe zamiary panują nawet w ONZ, wobec tego, że bramy prawa i sprawiedliwości zostały przed Arabami zatrzaśnięte – postanowiliśmy zdecydowanie podjąć narzuconą nam walkę i jeśli Bóg tak będzie chciał, doprowadzić ją do pomyślnego końca”<sup>96</sup>.

Los arabskiego państwa w Palestynie uzależniony został od zabiegów pozostałych państw Bliskiego Wschodu. Początkowo przywódcy arabscy sądzili, że podsycając partykularne interesy potęg bipolarnego ładu, udaremnią wykonanie rezolucji. Brak jedności świata arabskiego, rozdartego sporami dynastycznymi oraz solidarność supermocarstw zdezawuowały te plany. ródłem nieporozumień były aspiracje króla Transjordanii Abd

---

<sup>93</sup> Treść rezolucji w: *The Arab-Israel Conflict and Its Resolution ...*, op. cit., s. 33–54. Fragmenty w języku polskim w: H. Jamsheer, *Konflikt bliskowschodni w świetle dokumentów*, w: *Palestyna dawniej i dziś*, red. A. Abbas, Poznań 2002, s. 200–203.

<sup>94</sup> Dane za: ibidem, s. 200.

<sup>95</sup> Dane za: A. Chojnowski, J. Tomaszewski, op. cit., s. 54.

<sup>96</sup> Cyt. za: A. Bukowska, *Palestyńczycy. Ich życie i walka*, Warszawa 1988, s. 74.

Allaha Ibn Husajna z rodu Haszymidów, o władniętego wizją wskrzeszenia tzw. Wielkiej Syrii pod egidą Wielkiej Brytanii, obejmującej terytorium Syrii, Transjordanii, Palestyny i Libanu. Koncepcje Abd Allaha były przedmiotem ostrej krytyki zwolenników rezygnacji z brytyjskiej „kura-teli”. Rozbieżne stanowiska spowodowały impas w LPA, którego przejawem był brak jednolitego stanowiska w kwestii ewentualnej interwencji zbrojnej w Palestynie.

Escalacja napięcia, którego krwawą egzemplifikacją było wymordowanie przez żydowskich terrorystów cywilnej ludności arabskiej w wiosce Dajr Jasin (9 kwietnia 1948 roku) i obawy przed dalszymi zamachami na władze mandatowe utwierdziły Brytyjczyków w decyzji o ewakuacji.

Termin zakończenia mandatu nad Palestyną upływał w nocy z 14 na 15 maja 1948 roku. Gdy Wysoki Komisarz ds. Palestyny – Sir Alan Cunningham, opuszczał port w Jaffie, oznaczało to kres brytyjskiej obecności na tym terytorium<sup>97</sup>. Uprowadzając oficjalne uroczystości związane z wycofaniem wojsk JKM, 14 maja 1948 roku o godz. 16.00, Dawid Ben Gurion w imieniu Żydowskiej Rady Narodowej, proklamował utworzenie państwa Izrael.

---

### Summary

The Author was prompted to ponder the origins of the Arab – Israeli conflict by the over-fifty-year-long danger posed to international safety by the instability in the Middle East. It has inspired an analysis of the historical, political, legal and international conditions that led to the reconstruction of the territorial *status quo* and the foundation of the Israeli State in 1948.

---

<sup>97</sup> Szerzej na ten temat: D. Lapierre, L. Collins, *O Jeruzalem! Dramatyczna opowieść o powstaniu państwa Izrael*, b. m. w. 1998, s. 359–374.